

Mariusz Waszczuk w imieniu
Niepełnoletniej córki Patrycji Waszczuk
Zam.

[REDACTED]
[REDACTED]

Polski Związek Szachowy
Ul. Marszałkowska 84/92
00-514 Warszawa
Komisja Wyróżnień i Dyscypliny

Odwołanie

W imieniu mojej niepełnoletniej córki Patrycji Waszczuk pragnę odwołać się od uchwały nr. 1/10/2020 z dnia 6 października 2020 roku Komisji Wyróżnień i Dyscypliny Polskiego Związku Szachowego o nałożenie kary dyscyplinarnej na moją córkę Patrycję Waszczuk w wymiarze 2 lat dyskwalifikacji.

Na wstępie należy nadmienić szereg błędów proceduralnych, niezgodnych z Regulaminem Dyscyplinarnym Polskiego Związku Szachowego uchwalonym przez WZD Pzszach w dniu 18 czerwca 2016 roku.

1. Wyłączenie jawności postępowania przez Przewodniczącego Pana R [REDACTED] K [REDACTED] ze względu na „wszechobecną Pandemię Covid-19”

Pragnę nadmienić, iż w tym samym czasie Pan Przewodniczący uczestniczył w II lidze seniorów w Poroninie, gdzie grało ponad 100 szachistów z całej Polski, nie panowały obostrzenia rządowe i powód wyłączenia był bezzasadny. W postępowaniu dyscyplinarnym bierze udział maksymalnie 8 osób, nie było podstaw do wyłączenia jawności jak i bezpośredniości postępowania dyscyplinarnego.

2. Nie dopuszczenie pełnomocnika Pana Pawła Dziubińskiego spełniającego wszystkie proceduralne wymogi, pozostawiając bez uzasadnienia. Pan Paweł Dziubiński nie dość, iż spełnia wszystkie regulaminowe wymogi, jest osobą prowadzącą jedną z większych Kancelarii Prawnych w Lublinie, Prowadzącą dwie Fundacje, jak również mającą na swoim koncie takie odznaczenia jak „Człowiek Roku Województwa Lubelskiego na rok 2018” z tytułu działalności charytatywnej. Jest osobą zaufania publicznego, nieskazitelną dyscyplinarnie czy karnie.

3. Brak wyłączenia Pana R [REDACTED] K [REDACTED] z postępowania, który naruszył szereg punktów regulaminu, o czym pisałem zarówno ja jak i pełnomocnik Pan Paweł Dziubiński we wniosku o wyłączenie Pana R [REDACTED] K [REDACTED], jak choćby art. 17 pkt 4 Regulaminu Dyscyplinarnego Polskiego Związku Szachowego, dyskutując na forum publicznym portalu Facebook o sprawie, w której był przewodniczącym (załączam skany rozmów) jeszcze przed postępowaniem stwierdzając jasno swoje stanowisko. Uczestniczył w internetowych dyskusjach w sposób sprzeczny z jakimikolwiek normami społecznymi. Zgodnie z § 17 pkt. 3 i 4

(3. Jeżeli zachodzą uzasadnione wątpliwości co do bezstronności członka organu dyscyplinarnego, powinien on wyłączyć się od rozpatrywania sprawy.

4. Każdy członek organu dyscyplinarnego zobowiązany jest do bezstronnej oceny faktów i dowodów oraz zachowania tajemnicy przebiegu postępowania oraz narady i głosowania nad orzeczeniem.) Wniosek był w pełni zasadny. Na podstawie zebranego materiału dowodowego Pan R [REDACTED] K [REDACTED], jawnie i w sposób jednoznaczny uczestniczył w publicznych dyskusjach na temat zaistniałej sytuacji, szerząc między innymi wypowiedzi

„ ale najważniejsze, że ta patologia znalazła finał... „ co jasno stwierdza jeszcze zanim nastąpiło postępowanie dyscyplinarne i przed zapoznaniem się z dokumentacją, oraz wyjaśnieniami stron występował w dyskusji na portalu społecznym jednoznacznie stwierdzając stronniczość i pogląd na sytuację. Również nastąpiło naruszenie pkt 4 informując na portalu publicznym o braku wpłynięcia wniosku o ukaranie „oficjalnego

wniosku jeszcze nikt nie przesłał...” Pan R. K. pisał również na publicznym portalu facebook bezpośrednio do niepełnoletniej Patrycji Waszczuk prywatne wiadomości dotyczące zajścia, ujmując w pytaniu stwierdzenie jakoby potwierdzające tezę wniosku o ukaranie. Mając powyższe na uwadze, trzeba jednoznacznie stwierdzić, iż Pan Przewodniczący bez zapoznania ze sprawą, czy wyjaśnieniami publicznie dał do zrozumienia swoje stanowisko, nie dochował tajemnicy przebiegu postępowania informując opinię publiczną o braku wpłynięcia wniosku do Komisji, pouczał uczestników dyskusji o tym, kto może taki wniosek jeszcze nadesłać. Pan R. K. w piśmie wysłanym „o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego” podjął jako przewodniczący decyzję o wyłączeniu jawności postępowania, samemu wypowiadając się publicznie na portalu Facebook co jest kolejnym rażącym naruszeniem w sprawie. Pan R. K. na swoim publicznym portalu tj. facebook ma również w danych wpisane jako pracuje: „Szlachta nie pracuje”, oraz iż uczęszczał do szkoły: „zasadnicza-przemysłowa” co może rzucać bardzo złe światło na osobę na stanowisku Przewodniczącego Komisji Wyróżnień i Dyscypliny, która jest kluczowym organem Polskiego Związku Szachowego. Pan R. K. wydaje się osobą mało poważną, infantylną i dalece odbiegającą od człowieka, który powinien zajmować poważne stanowisko w takiej instytucji jaką jest Polski Związek Szachowy. Ponadto taki sam wniosek złożyłem ja jak i nasz pełnomocnik Paweł Dziubiński. Przewodniczący odrzucił wniosek obrońcy a naszego nie uwzględnił. Zał. 1,2,3,5

4. Brak przeprowadzenia postępowania w sposób godny i z poszanowaniem stron postępowanie zostało przeprowadzone bez możliwości obrony. Brak powiadomienia o wyłączeniu bezpodstawnym pełnomocnika, jak i brak możliwości uczestnictwa w wyłączonym postępowaniu o czym jasno mówi art. 16 pkt 6 Regulaminu Dyscyplinarnego Polskiego Związku Szachowego „6. W toku postępowania każda ze stron ma prawo do czynnego udziału w postępowaniu, w tym do składania wyjaśnień i wniosków oraz oświadczeń co do stwierdzeń strony przeciwnej.” Zgodnie z § 16 „Postępowanie dyscyplinarne powinno być prowadzone zgodnie z zasadą jawności dla obu stron postępowania. Zasada ta nie dotyczy narady i głosowania nad orzeczeniem. Dopuszcza się niejawne posiedzenia z ważnych względów, o czym decyduje przewodniczący organu dyscyplinarnego. Powód wyłączenia jawności musi być podany stronom do wiadomości.” Turnieje szachowe są rozgrywane w ponad 100 osobowych obsadach, mecze na stadionach dopuszczają po 10 tysięcy kibiców. Nie widzę związku „Pandemii” z jawnością i przeprowadzeniem rozprawy co do zasady zgodnie z Regulaminem Polskiego Związku Szachowego.
5. Brak możliwości zapoznania się z zarzutami, brak przesłania dokumentacji i stwierdzeń strony przeciwnej mimo wniosku wysłanego mailownie i listownie.
6. Nadesłanie w jednym liście zarówno braku wyłączenia Przewodniczącego, wyłączenia Pełnomocnika i Uchwały o nałożeniu kary dyscyplinarnej. Zgodnie z normami prawnymi, jak i regulaminem o wyłączeniu pełnomocnika powinniśmy zostać powiadomieni zdecydowanie wcześniej. Brak powiadomienia o terminie posiedzenia, możliwości obrony jest całkowicie niezgodny z jakimikolwiek normami i zasadami prowadzenia postępowań dyscyplinarnych. Pragnę nadmienić, że cała korespondencja była kierowana pod zły adres, gdzie nikt z rodziny nie jest zameldowany i nie zamieszkuje. Aktualny adres był podawany na każdym wniosku i piśmie wychodzącym od nas, a skierowanym do komisji.

Zostaliśmy pozbawieni całkowicie możliwości obrony naszej córki, wyrok zapadł bez możliwości konfrontacji i ustosunkowania się do zarzutów. Stwierdzenia Komisji w Chwale są karygodne i rażąco niesprawiedliwe w stosunku do braku możliwości obrony. Pragnę się odnieść do uzasadnienia:

1. Patrycja Waszczuk nie „skłamała” tylko nie poinformowała, iż może posiadać inne urządzenie zgodnie z regulaminem w osobnej torbie, jeśli jest wyłączone.
2. Słowo przeciwko słowu to nie jest dowód, tylko poszlaka. W uzasadnieniu jest przedstawiona jedynie wersja oświadczenia przez zawodniczkę, która jest bezpośrednią rywalką Patrycji i z pewnością może mieć profity z zawieszenia lepszej rywalki w bezpośredniej konfrontacji. K. D. nie była w bezpośrednim

kontakcie nawet wzrokowym (chyba że ma zdolności widzenia przez ścianę lub drzwi) więc nie mogła widzieć. A skoro widziała to dlaczego nie wezwała sędziego, którego stolik znajdował się około 3m od toalety damskiej? Zawiadomienie sędziego uniemożliwiło by opuszczenie toalety przez Patrycję i kontrolę samej zawodniczki i toalety. Tutaj mamy kolejny przykład braku możliwości odniesienia się do zarzutów, pomówienia na oświadczenie zostały przyjęte jako dowód, czym w rzeczy samej nie są. Ważnym aspektem jest również wychodzenie Patrycji do toalety bez torebki, w którym posiadała inne urządzenie, tym samym jeśli miałyby oszukiwać, to w tym momencie musiałyby mieć 3 urządzenie przy sobie.

3. Posiadane urządzenie wyłączone, oraz w oddzielnej torbie było dozwolone i zgodne z regulaminem turnieju.
4. Patrycja chciała przeszukania w obecności opiekuna-babci. Nikt nie prosił jej o okazanie torebki tylko o pozostawienie jej na parapecie, gdzie nie miała takiego obowiązku – regulamin nie zabraniał posiadania przy sobie torby lub innego pakunku. Podczas późniejszych czynności kontrolnych sama wyraziła chęć przeszukania jej nawet podczas nieobecności opiekuna i nie stawiała oporu. Z oświadczenia H. G. – babci- wynika, że z opisu przebiegu zdarzeń opisanych przez sędziów W. i P. w obecności babci nie umieszczono istotnych informacji dla sprawy dotyczące przeszukania i przesłuchania. Zał. 7
5. Z opisu zdarzeń sędziego W. w pkt. 11,12,13 nie wynika, że Patrycja chciała opuścić miejsce zdarzenia. Chciała powiadomić opiekuna ale nie chciała robić tego na sali gry, gdzie przepisy zabraniają rozmów telefonicznych na sali gry.
6. Z oświadczenia A. K. wynika, że nie widziała telefonu u Patrycji. W IV rundzie grała z K. D. Napisała, że Patrycja chciała porzucić urządzenie. Jakie urządzenie? Patrycja nie wychodziła do toalety z torebką. Stała w „niewidocznym zakątku sali gry” czemu inni zawodnicy i osoby na Sali gry nic nie zauważyły ? W oświadczeniu jest mowa tylko o „urządzeniu”, a nie o telefonie- nie ma takiego słowa nawet. Jak więc komisja w uzasadnieniu stwierdziła, iż był to telefon wskazując jako dowód oświadczenie, w którym nie ma w ogóle o nim mowy ? Zawodnik z którym grała Patrycja w rundzie czwartej nie był zorientowany w sytuacji i nie wiedział o podejrzaniach wobec jego przeciwniczki. Zał. 6
7. Oświadczenie nie związane ze sprawą.
Telefon użyty na zgrupowaniu za przyzwoleniem trenera. W informacji podsumowującej udział Patrycji w zgrupowaniu KNK w Spale trener wystawia jej ocenę pozytywną i wyjaśnia jej słabe wyniki oraz informuje o jej dużym potencjale. Załącznik wiadomość e-mail. Zał. 4
8. Analiza została wykonana przy ogólnie dostępnym programie na platformie szachowej chess.com/analysis, które nie są dowodem w sprawie.

Analiza partii Patrycji z Ustronia wykonana na chess.com/analysis przez Pana M. S.:

- 1 runda 98,34 – wygrana
- 2 runda 98,11 – remis
- 3 runda 96,07 – przegrana
- 4 runda 93,10 – remis

Dla przykładu analiza partii tym samym programem zwycięzcy turnieju w Ustroniu T. W.:

- 1 runda 99,00
- 2 runda 97,7
- 3 runda 99,5
- 4 runda 94,3
- 5 runda 98,8
- 6 runda 98,8
- 7 runda 98,8
- 8 runda 97,0
- 9 runda 98,1

Ponadto podczas udziału Patrycji w Mistrzostwach Polski Kobiet 2020 były przeprowadzone na niej kontrole antydopingowe, które nic nie wykazały:

1 dzień – kontrola po rundzie

3 dzień – kontrola przed rundą

2 kontrole osobiste po rundach z M.S. [redacted] i K.K. [redacted]

Na Mistrzostwach Europy w 2019 także były przeprowadzana na niej kontrole po każdej rundzie, które nic nie wykazały.

Podsumowując, należy jasno stwierdzić, iż postępowanie zostało przeprowadzone w sposób rażący i niezgodny z Regulaminem Dyscyplinarnym Polskiego Związku Szachowego. Postępowanie prowadzone przez mało poważną, osobę w postaci Przewodniczącego Komisji R. [redacted] K. [redacted], brak dopuszczenia godne zaufania pełnomocnika Pana Pawła Dziubińskiego, brak możliwości zapoznania się z dokumentami, brak daty posiedzenia i możliwości obrony, brak informacji przed posiedzeniem o niedopuszczeniu pełnomocnika. Rażący jest chociażby fakt nadinterpretacji oświadczenia A. [redacted] K. [redacted], która nie stwierdza co dokładnie widziała, jako telefon. Danie wiary oświadczeniu K. [redacted] D. [redacted] bez jakiegokolwiek konfrontacji czy możliwości obrony, czemu K. [redacted] D. [redacted] nie zawiadomiła sędziego bezpośrednio po nakryciu Patrycji Waszczuk ?

Reasumując, nie ma żadnych dowodów na winę Patrycji Waszczuk w sprawie. Zgodność posunięć jest mniejsza niżeli chociażby zwycięzcy turnieju w Ustroniu, brak chęci rewizji bez opiekuna prawnego niepełnoletniej zawodniczki nie jest dowodem, jak i oświadczenie jednej zawodniczki o tym iż „widziała” a nawet nie jest określone w jaki sposób zajrzała do kabiny ? podczas jakich okoliczności ? Oświadczenie innej rywalki o tym „coś widziałam, ale nie do końca wiem co, coś ukrywała”.

Odwołując się, wnosimy o przywrócenie postępowania, przeprowadzenie postępowania zgodnie z art. 17 i 18 Regulaminu Dyscyplinarnego Polskiego Związku Szachowego w sposób rzetelny, jawny i z możliwością ustosunkowania się do wszystkich zarzutów na posiedzeniu przy pomocy pełnomocnika, którego zgodnie z regulaminem mamy prawo powołać. Wnosimy również o wyłączenie Przewodniczącego w całości z postępowania, ponieważ nie jest osobą godną zaufania, a swoją postawą godzi w dobre imię Polskiego Związku Szachowego co wyczerpał swoim postępowaniem w w.w. sprawie.

Z poważaniem

Waszczuk Monika
Patrycja Waszczuk

Załączniki:

- 1.FaceBook K. [redacted]
- 2.FaceBook K. [redacted]
- 3.FaceBook K. [redacted]
- 4.email od M. [redacted] D. [redacted]
- 5.info messenger K. [redacted]
- 6.info messenger K. [redacted] S. [redacted]
- 7.Oświadczenie H. [redacted] G. [redacted]
- 8.Dowód wpłaty kaucji za odwołanie